

Sygn. akt III AUa 307/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Aleksandra Urban (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r. w Gdańsku

sprawy J. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt IV U 696/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz J. Ł. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSA Barbara Mazur SSA Michał Bober SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 307/17

UZASADNIENIE

J. Ł. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 28 kwietnia 2016 roku, którą to decyzją pozwany organ rentowy odmówił mu prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu odwołania skarżący podniósł, że stopień upośledzenia fizycznego w tym umysłowego, jak i funkcjonowanie społeczne wykluczają podjęcie przez niego jakiegokolwiek pracy zawodowej.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w E. wniósł o jego oddalenie, wskazując, że w wyniku przeprowadzonego postępowania orzeczniczego wnioskodawca nie został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy J. Ł. prawo do renty socjalnej poczynając od dnia 12 lutego 2016 roku do 30 czerwca 2018 roku (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego, sygn. akt IV U 696/16.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Wnioskiem z dnia 12 lutego 2016 roku skarżący wystąpił do organu rentowego o ustalenie uprawnień do renty socjalnej. Orzeczeniem z dnia 30 marca 2016 roku lekarz orzecznik ZUS po rozpoznaniu zespołu hiperkinetycznego, zaburzeń emocjonalnych oraz upośledzenia umysłowego lekkiego stopnia wskazał, że orzeka całkowitą niezdolność do pracy do 31 marca 2018 roku. Wskazał na opinię konsultanta psychologa ZUS, który badał wnioskodawcę i uznał, iż jest on upośledzony intelektualnie w stopniu lekkim, posiada niski poziom dojrzałości emocjonalnej i wydolności społecznej, zaburzone funkcje poznawcze, dlatego też w ocenie lekarza orzecznika wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy; w wypadku złożenia kolejnego wniosku celowa będzie ponowna ocena przez psychologa ZUS. Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się Główny Lekarz Orzecznik Oddziału ZUS w E., składając zarzut wadliwości na podstawie art. 14 ust. 2d ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dlatego też sprawa została skierowana do Komisji Lekarskiej, która orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 2016 roku nie podzieliła stanowiska lekarza orzecznika ZUS i orzekła brak całkowitej niezdolności do pracy, po rozpoznaniu zespołu hiperkinetycznego, zaburzeń emocjonalnych oraz upośledzenia umysłowego lekkiego stopnia. Powyższe orzeczenie komisji lekarskiej ZUS stało się podstawą wydania zaskarżonej decyzji, odmawiającej prawa do renty socjalnej. Skarżący nie zgodził się z powyższą decyzją wnosząc odwołanie.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji przytoczył treść przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej.

W związku z okolicznością, iż potrzebna była w niniejszej sprawie wiedza specjalistyczna, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy w osobie psychologa, psychiatry oraz neurologa.

Biegła psycholog po zbadaniu wnioskodawcy i przeprowadzeniu testów na inteligencję, wskazała między innymi na to, iż wnioskodawca posiada upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, uzyskał 66 punktów w badaniu testem na inteligencję. Funkcje słowno-pojęciowe są rozwinięte na poziomie upośledzenia w stopniu lekkim, funkcje wykonawcze na poziomie upośledzenia również w stopniu lekkim. Upośledzony jest poziom wiedzy ogólnej, zaburzona pamięć długotrwała, upośledzona umiejętność dokonywania obliczeń arytmetycznych z pamięci, umiejętność definiowania pojęć oraz uogólnianie i kategoryzowanie pojęć, myślenie na poziomie konkretnego, upośledzone rozumienie sytuacji społecznych, myślenie przyczynowo-skutkowe, upośledzona jest umiejętność wnioskowania, przewidywania, zaburzone są funkcje wykonawcze, koordynacja wzrokowo-ruchowa, uczenie się wzrokowo-ruchowe, sprawność grafomotoryczna, pamięć słuchowa krótkotrwała, zaburzona koncentracja uwagi, wolne tempo pracy, niski poziom dojrzałości społecznej i emocjonalnej.

Z kolei biegły psychiatra po zbadaniu wnioskodawcy i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, rozpoznał u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, osobowość niedojrzałą, zaburzenia emocjonalne i wskazał, że stan psychiczny badanego wprawdzie jest stabilny, ale bardzo niski poziom zaradności, upośledzenie intelektualne oraz zaburzenia pamięci powodują całkowitą niezdolność do pracy od chwili, kiedy przeciętny człowiek staje się osobą

zdolną do pracy do 30 czerwca 2018 roku; przy czym całkowita niezdolność jest związana z naruszeniem sprawności organizmu, powstałym w okresie od 6 lutego 1998 roku do nadal.

Biegły neurolog po zbadaniu wnioskodawcy rozpoznał u niego upośledzenie funkcji intelektualnych i z punktu widzenia neurologicznego nie uznał wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy. W uzasadnieniu podał, że badanie nie ujawniło u skarżącego objawów ogniskowych i ubytkowych, nie ujawniło objawów uszkodzenia struktury anatomicznej centralnego i obwodowego układu nerwowego. Wskazał nadto, że ocena wpływu upośledzenia funkcji intelektualnych na sprawność organizmu należy do psychologa i psychiatry.

Z opinią biegłego psychiatry nie zgodziła się strona pozwana składając szerokie zastrzeżenia do tej opinii. W uzasadnieniu zastrzeżeń wskazano, że biegły stwierdza całkowitą niezdolność do pracy wbrew zasadom orzecznictwa u osoby upośledzonej

w stopniu lekkim w górnej granicy, która nie prezentuje żadnych współtowarzyszących cech schorzeń psychicznych. Za takie nie można bowiem uznać osobowości niedojrzałych, pomijając już fakt, że nie istnieje w rozpoznaniu według klasyfikacji ICD-10 osoba upośledzona z samej definicji braku osiągnięcia pełnego rozwoju intelektualnego nie ma również w pełni dojrzałej osobowości. Co się tyczy zaburzeń emocjonalnych, Przewodnicząca Komisji wskazała, że ubezpieczony nie wymaga leczenia psychiatrycznego, nie przejawia zaburzeń zachowania ani kontroli emocji, funkcjonuje na poziomie adekwatnym do swojego wieku intelektualnego oraz, iż ocena stanu psychicznego dokonana przez biegłego nie wskazuje na żadne objawy psychopatologiczne, które pozwalałyby na rozpoznanie tak zwanych zaburzeń emocjonalnych, rozwijających się w dzieciństwie zgodnie z obowiązującymi kryteriami.

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego lekarza psychiatry, który stwierdził, że badany wykazuje nie tylko upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, ale również cechy osobowości niedojrzałej oraz zaburzenia funkcjonalne. Opiniowany jest osobą impulsywną, prezentującą bardzo niski poziom zaradności życiowej oraz nasilone zaburzenia pamięci. Konglomerat tych schorzeń jest powodem trudności w funkcjonowaniu społecznym badanego, a co za tym idzie, powoduje całkowitą niezdolność do pracy do 30 czerwca 2018 roku.

Do powyższych opinii strona skarżąca nie składała zastrzeżeń, natomiast ponownie zastrzeżenia złożył pozwany wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, podtrzymując swoje stanowisko zawarte w poprzednich zastrzeżeniach.

W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżenia pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd stwierdził przede wszystkim, że już z opinii opiniującego psychologa ZUS wynikały zaburzenia emocjonalne, niski poziom dojrzałości emocjonalnej i wydolności społecznej oraz zaburzone funkcje poznawcze u skarżącego. W oparciu o opinię konsultanta psychologa, lekarz orzecznik stwierdził u wnioskodawcy całkowitą niezdolność do pracy, dopiero na skutek zgłoszonego zarzutu wadliwości Komisja Lekarska ZUS zmieniła to orzeczenie. Sąd I instancji podkreślił także, że w aktach sprawy znajduje się orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wnioskodawcy, z którego to orzeczenia wynika, że niepełnosprawność intelektualna sprzężona jest z niepełnosprawnością ruchową wnioskodawcy, a mianowicie mózgowym porażeniem dziecięcym. Pozwany w swoich zastrzeżeniach w ogóle nie odnosi się do tych dodatkowych schorzeń, które biegły psychiatra wziął pod uwagę, a mianowicie do porażenia mózgowego, jak i zaburzeń zachowania. Zdaniem Sądu, pozwany zdaje się wywodzić całkowitą niezdolność do pracy jedynie z zaburzeń, które mają charakter psychotyczny, przy czym - choćby na podstawie wiedzy powszechnej, jaka jest dostępna nawet w W. - zaburzenia psychiczne to jest ogół zaburzeń czynności psychicznych i zachowania, zwykle jak się podkreśla, będących źródłem cierpienia lub utrudnień w funkcjonowaniu społecznym, które są przedmiotem zainteresowania psychiatrii klinicznej. Do tych zaburzeń należy zaliczyć zaburzenia psychotyczne, czyli psychozy, gdzie występują między innymi takie stany chorobowe jak: urojenia, omamy, zaburzenia świadomości, ale również

niepsychotyczne, które obejmują nerwicę, zaburzenia typu nerwicowego, reakcje adaptacyjne, część zaburzeń psychosomatycznych, upośledzenie umysłowe oraz większość zespołów organicznych, zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu itd. Jak stwierdził Sąd, u wnioskodawcy niewątpliwie nie występują zaburzenia o charakterze psychotycznym, natomiast występują zaburzenia niepsychotyczne, które w związku z objawami sprzężonymi z niepełnosprawnością ruchową dają bardzo niski poziom funkcjonowania społecznego, na co wskazywał biegły psychiatra. W związku z powyższym, Sąd I instancji uznał, że w świetle opinii sporządzonych w niniejszej sprawie, w szczególności opinii biegłego psychologa i psychiatry, nie ma żadnych wątpliwości, że skarżący jest całkowicie niezdolny do pracy. Opinie były pełne, jasne, dawały obraz obecnego stanu zdrowia skarżącego i jego niezdolności do pracy, nie zawierały żadnych istotnych braków. Biegły psychiatra wyjaśnił wszystkie wątpliwości pozwanego zgłoszone w zastrzeżeniach, dlatego też w ocenie Sądu wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego psychiatry nie zasługiwał na uwzględnienie. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że decyzja pozwanego organu rentowego nie odpowiadała prawu, dlatego też stosownie do art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do renty socjalnej. Zgodnie z wyrokiem konsekwencją powyższego było zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 360 złotych, według rozporządzenia w brzmieniu na dzień złożenia odwołania do sądu.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w związku z art. 12 ust. 1 i ust. 2, art. 13 ust. 1, 2 i 3 oraz art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy, a w konsekwencji przyznanie prawa do renty socjalnej od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 31 maja 2018 r.,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez oparcie się na opinii biegłego, pomijając faktyczne przesłanki ustalenia niezdolności do pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W uzasadnieniu apelacji zarzucono, że Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie przede wszystkim na opinii biegłego psychiatry, który wbrew zasadom orzecznictwa medycznego ustalił całkowitą niezdolność do pracy u osoby upośledzonej w górnej granicy stopnia lekkiego bez towarzyszących schorzeń psychiatrycznych motywując to istnieniem enigmatycznych objawów (zaburzeń emocjonalnych i niedojrzałej osobowości) niezgodnie ze stanem rzeczywistym (brak udokumentowania w dokumentacji medycznej) i obowiązującą w Polsce klasyfikacją rozpoznawania chorób i problemów medycznych. Sąd w swojej opinii podkreśla, że biegły z zakresu psychiatrii wziął pod uwagę istnienie mózgowego porażenia dziecięcego, mimo że powołany biegły z zakresu neurologii (czyli z dziedziny w zakresie której pozostaje mózgowe porażenie dziecięce) nie stwierdził całkowitej niezdolności do pracy. Ponadto, organ rentowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu, że nie odniósł się do wskazanych przez biegłego zaburzeń emocjonalnych. Przewodnicząca Komisji Lekarskiej ZUS w stanowisku z dnia 27.10.2016 r. wskazała, że ocena stanu psychicznego dokonana przez biegłego nie wskazuje na żadne objawy psychopatologiczne, które pozwalałyby na rozpoznanie tzw. zaburzeń emocjonalnych rozpoczynających się w dzieciństwie zgodnie z obowiązującymi kryteriami. W kolejnym stanowisku z dnia 01.12.2016 r. Przewodnicząca wносиła o sprecyzowanie, jakie zaburzenia emocjonalne biegły rozpoznaje, gdyż nie dokonał tego w odniesieniu do obowiązującej w Polsce nomenklatury medycznej oraz zasad rozpoznawania chorób i problemów medycznych.

Pozwany zarzucił, że Sąd I instancji w uzasadnieniu powołuje się na wiedzę powszechną (dostępną na stronie internetowej W.) i w oparciu o nią stwierdza, że ubezpieczony prezentuje zaburzenia psychiczne niepsychotyczne. Według organu rentowego wiedza powszechna w tym zakresie nie odpowiada aktualnej wiedzy medycznej w zakresie psychiatrii i nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu, że uznanie istnienia samego schorzenia psychicznego, w tym przypadku upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim, za wystarczającą podstawę do orzekania o niezdolności do pracy. Sąd powołuje się na niski poziom funkcjonowania społecznego ubezpieczonego, nie biorąc pod uwagę, iż ustalenie całkowitej niezdolności do pracy będzie bardziej niekorzystne motywacyjnie dla ubezpieczonego, który ma wystarczający potencjał intelektualny, aby podjąć aktywność zawodową w zakresie prostych prac. Ustalenie w takim przypadku całkowitej niezdolności do pracy jest nie tylko niewłaściwe ze względów orzeczniczych, ale również terapeutycznych, gdyż u ubezpieczonego może utrwalac postawę bezradności wobec nowych sytuacji społecznych.

Apelujący podniósł, że argumenty przedstawione w niniejszej apelacji wskazują jednoznacznie, że nie wszystkie wątpliwości zostały wyjaśnione, a ocena stanu zdrowia ubezpieczonego została przeprowadzona niewłaściwie.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia legitymowania się przez ubezpieczonego J. Ł. przesłanką przyznania prawa do renty socjalnej w postaci całkowitej niezdolności do pracy.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny w całości podziela trafne i rzeczowe rozważania Sądu I instancji, przyjmując je za punkt wyjścia oceny własnej i nie widząc potrzeby ich powielania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, Sąd odwoławczy przypomina, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie.

Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. Dokonanej zaś przez ten Sąd ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Jeśli chodzi o ustalenia co do stanu zdrowia wnioskodawcy, Sąd Okręgowy prawidłowo poczynił je po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłej sądowej – specjalisty psychiatrii dzieci i młodzieży. Z uwagi na okoliczność, iż biegły wydaje opinię o takich dziedzinach życia, które wymagają wiadomości szczególnych Sąd nie może postąpić z opinią biegłego w ten sposób, aby zastąpić pewne wnioski z tej opinii swoimi ustaleniami opartymi nie na konkretnych faktach, lecz na rozumowaniu, które w oderwaniu od wiadomości fachowych może z łatwością przekształcić się w dowolność. Dlatego też opinia biegłych może być analizowana i oceniana jedynie w zakresie jej fachowości, rzetelności i poprawności wnioskowania, a nie z pozycji wartościowania poglądów. Sąd Okręgowy uwzględnił powyższe wymagania.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, iż biegły psychiatra wziął pod uwagę istnienie u ubezpieczonego mózgowego porażenia dziecięcego, mimo że biegły neurolog nie stwierdził całkowitej niezdolności do pracy. Podkreślić należy, że w sporządzonej opinii biegły sądowy z zakresu neurologii wskazał, że ocena wpływu upośledzenia funkcji intelektualnych na sprawność organizmu wnioskodawcy należy do biegłych psychologa i psychiatry. A zatem okoliczność, iż z przyczyn neurologicznych nie stwierdzono całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy, nie wyklucza stwierdzenia niezdolności do zatrudnienia w stopniu całkowitym na podstawie oceny konsekwencji upośledzenia funkcji intelektualnych na płaszczyźnie psychiatryczno-psychologicznej.

Jeśli chodzi o dalsze zastrzeżenia organu względem opinii biegłego psychiatry, wskazać należy, że biegły ustosunkował się do analogicznych zarzutów w opinii uzupełniającej, wyjaśniając, że konglomerat schorzeń – upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim, cech osobowości niedojrzałej, zaburzeń funkcjonalnych – jak również impulsywność wnioskodawcy, bardzo niski poziom jego zaradności życiowej oraz nasilone zaburzenia pamięci – są powodem trudności w jego funkcjonowaniu społecznym i powodują całkowitą niezdolność do pracy.

Sądowi odwoławczemu znane jest i podziela stanowisko, zgodnie z którym istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania niezdolności do pracy. Podkreślić jednak należy, że stwierdzenie przez biegłego psychiatrę i psychologa, a następnie – na podstawie ich opinii – przez Sąd I instancji całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy nie nastąpiło na podstawie stwierdzenia samego faktu upośledzenia umysłowego wnioskodawcy, ale z uwzględnieniem jego wpływu na funkcjonowanie J. Ł., w tym m. in. z uwzględnieniem niskiego poziomu jego dojrzałości społecznej i emocjonalnej, słabej znajomości podstawowych mechanizmów i reguł życia społecznego oraz zaradności na co dzień, upośledzenia rozumienia sytuacji społecznych i myślenia przyczynowo – skutkowego, jak również zaburzeń pamięci.

Odnosząc się do zarzutu, iż ustalenie całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy będzie dla niego niekorzystne motywacyjnie, albowiem - zdaniem organu – ma on wystarczający potencjał intelektualny, aby wykonywać proste prace, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustalenie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nie oznacza wykluczenia ubezpieczonego z wszelkich form aktywności zawodowej. Wyjaśnić należy, że przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia

w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2000 r. II UKN 134/2000, OSNAPiUS 2002/15

poz. 369, por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1979 r. II URN 111/79 OSPiKA 1980/4 poz. 76). Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych

w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (patrz: K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, ABC, 2009, wyd. III). Wobec powyższego, nic nie stoi na przeszkodzie, aby wnioskodawca – pomimo ustalenia jego całkowitej niezdolności do pracy – w celach terapeutycznych, na które wskazuje pozwany organ, wykonywał zatrudnienie w specjalnych warunkach dostosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności jego organizmu.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że całkowitą niezdolność wnioskodawcy do pracy stwierdził również lekarz orzecznik ZUS, po uzyskaniu opinii konsultanta psychologa ZUS (k. 3 dok. orzeczniczo – lekarskiej ZUS), w orzeczeniu z dnia

30 marca 2016 r. (k. 6 akt rentowych). Podobnie jak biegli sądowy podkreślał on niski poziom dojrzałości emocjonalnej i wydolności społecznej oraz zaburzone funkcje poznawcze ubezpieczonego.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw, by kwestionować rzetelność i prawidłowość opinii biegłych sądowych sporządzonych w postępowaniu

przed Sądem I instancji, co przesądza również o braku potrzeby przeprowadzania dowodu

z opinii innych biegłych. Sąd odwoławczy zwraca przy tym uwagę, że granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia tak dowodu z opinii uzupełniających, jak i dowodów

z innych źródeł. W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji prawidłowo ocenił, że okoliczności niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Opinie sporządzone przez biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii i neurologii są kompletne, jasno sformułowane, odpowiadają na postawione tezy dowodowe i są należycie uzasadnione. Sąd pierwszej instancji dobrał biegłych

o specjalnościach adekwatnych do schorzenia ubezpieczonego, biegli wydali opinie zarówno w oparciu o badanie przedmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej. Ocena przedmiotowych opinii, dokonana w oparciu o właściwe dla ich przedmiotu kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych zaprezentowanego stanowiska, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych wniosków, przekonuje,

iż są one miarodajne dla poczynienia ustaleń w przedmiocie całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy. Zarzuty organu rentowego podniesione w tym w zakresie w apelacji okazały się niezasadne.

Również wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy na podstawie przedmiotowych opinii okazały się poprawne. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw

do podważenia oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowe opinie mogą zatem stanowić podstawę dla stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pozwalając na nie budzące jakichkolwiek wątpliwości przyjęcie, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed 18-tym rokiem życia. Rodzaj schorzenia rozpoznanego u ubezpieczonego oraz jego stopień zaawansowania, wpływające na jego społeczne funkcjonowanie, pozbawiają J. Ł. możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Przypomnieć można, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r.

o rencie socjalnej (Dz. U. z 2010 r. Nr 40, poz. 229 ze zm.) prawo do renty socjalnej przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki

w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy i jej stopnia – w myśl art. 5 ustawy o rencie socjalnej – dokonuje się na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.). Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje zaś, iż w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy

w/w ustawy, w tym art. 12, który zawiera definicję całkowitej oraz częściowej niezdolności do zatrudnienia. Stosownie do przywołanego art. 12 ustawy, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Rozszerzając rozważania Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że o występowaniu i stopniu niezdolności do pracy nie decyduje wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka. Rozstrzygające znaczenie należy przypisać ocenie prawnej dokonanej w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (tak np. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10).

Podkreślenia wymaga, iż o całkowitej niezdolności do pracy można mówić wówczas, gdy nastąpiła utrata zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Powyższe szczegółowo wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. (II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77) wskazując, iż przy analizie pojęcia "całkowitej niezdolności do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy).

Należy zwrócić uwagę, że ubezpieczony od II klasy szkoły podstawowej uczy się w szkołach specjalnych, aktualnie jest uczniem szkoły specjalnej zawodowej. Jego zdolność do pracy rozpatrywana może być zatem rozpatrywana jedynie hipotetycznie. Stan zdrowia psychicznego ubezpieczonego oraz jego wpływ na funkcjonowanie społeczne wnioskodawcy – szczegółowo opisany w opiniach biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii – wyklucza jego zatrudnienie przy jakichkolwiek, nawet najprostszych pracach. Przypomnieć należy, że biegli podkreślali niski poziom dojrzałości społecznej i emocjonalnej wnioskodawcy, słabą znajomość podstawowych mechanizmów i reguł życia społecznego oraz zaradności na co dzień, upośledzone rozumienie sytuacji społecznych i myślenia przyczynowo – skutkowego, jak również zaburzenia pamięci. Wnioski biegłych znajdują potwierdzenie m. in. w opinii z dnia 21 kwietnia 2016 r., wystawionej przez Zespół (...) z I., w której wskazano, że wnioskodawca nie będzie w stanie samodzielnie funkcjonować w dorosłym życiu, wymaga stałego wsparcia bliskich osób (k. 67-68 a.s.).

Odnosząc się do zarzutów materialnoprawnych – naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 1 i 2 i art. 13 ust. 1 – 3 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zwrócić należy uwagę, iż in gremio zarzuty naruszenia wskazanych przepisów odnoszą się do błędnego ich zastosowania w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Negatywna ocena zarzutów procesowych przekłada się zatem na stwierdzenie, że Sąd I instancji nie naruszył wskazanych norm prawa materialnego.

Skoro zatem J. Ł. dotknięty jest zarówno upośledzeniem biologicznym, jak i ekonomicznym uzasadnione jest uznanie go za osobę całkowicie niezdolną do pracy,

a w konsekwencji – przyznanie prawa do żądanego świadczenia. Ubezpieczony spełnił bowiem kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku, oddalając apelację organu rentowego jako bezzasadną.

W pkt 2 sentencji Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, działając na podstawie art. 98 ust. 1 i 3, art. 99, art. 108 zd. 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji tj. nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r., zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

SSA Barbara Mazur SSA Michał Bober SSA Aleksandra Urban